

УДК 378 (075)

DOI: 10.24919/2313-2094.5/37.102641

Piotr SŁAWIŃSKI

orcid.org/0000-0001-8729-0845

UWAGI NA MARGINESIE ZMIAN W RAMACH EUROPEJSKIEJ STREFY EDUKACJI WYŻSZEJ¹

Пётр СЛАВИНЬСКИ

ПРОБЛЕМИ У КОНТЕКСТІ ЗМІН У МЕЖАХ ЄВРОПЕЙСЬКОГО ПРОСТОРУ ВИЩОЇ ОСВІТИ

У статті розкрито сутність європейського простору вищої освіти – трьохрівневу підготовку кадрів (бакалаврат, магістратура, аспірантура). Від епохи середньовіччя в університетах розвивалася система підготовки наукових кадрів, присвоєння учених звань і наукових ступенів. У Франції після революції (1789) започатковано відхід від однорідної системи. Ці зміни були зафіксовані в Центральній і Східній Європі, де дослідження в галузі гуманітарних наук були передані школам. Зроблено спробу порівняти наукову ступінь і вчене звання різних систем і представити їх сумісність.

Ключові слова: вища освіта, підготовка кадрів, європейський освітній простір, наукові звання, вчені ступені.

Пётр СЛАВИНЬСКИ

ПРОБЛЕМЫ В КОНТЕКСТЕ ИЗМЕНЕНИЙ В ПРЕДЕЛАХ ЕВРОПЕЙСКОГО ПРОСТРАНСТВА ВЫСШЕГО ОБРАЗОВАНИЯ

В статье раскрыта сущность европейского пространства высшего образования – трехуровневую подготовку кадров (бакалаврат, магистратура, аспирантура). От эпохи средневековья в университетах развивалась система подготовки научных кадров, присвоения ученых званий и научных степеней. Во Франции после революции (1789) основан отход от однородной системы. Эти изменения были зафиксированы в

© Sławiński Piotr, 2017

¹ European Higher Education Area – EHEA. W literaturze można spotkać różnice w tłumaczeniu tego zwrotu na język polski: Europejska Strefa Edukacji Wyższej lub Europejski Obszar Szkolnictwa Wyższego.

Центральной и Восточной Европе, где исследования в области гуманитарных наук были переданы школам. Сделана попытка сравнить научную степень и ученое звание различных систем и представить их совместимость.

Ключевые слова: *высшее образование, подготовка кадров, европейское образовательное пространство, научные звания, ученые степени.*

Wprowadzenie

Podpisana w 1954 r. Europejska Konwencja Kulturalna Rady Europy (European Cultural Convention of the Council of Europe), do której Polska przystąpiła w 1989 r., wyznaczyła podstawy działania i współpracy państw członkowskich w dziedzinie kultury. Przyjęcie Deklaracji Sorbońskiej (The Sorbonne Declaration) w 1998 r. przez Francję, Niemcy, Wielką Brytanię i Włochy a następnie Deklaracji Bolońskiej (The Bologna Declaration) 19.06.1999 r. przez 30 krajów (obecnie 47 krajów) zacieśnia współpracę w ujednocnianiu systemu szkolnictwa wyższego. Ma to zwiększyć konkurencyjność absolwentów na rynku pracy, przy jednoczesnej niezależności i autonomii wszystkich uczelni. Postanowienia Deklaracji Bolońskiej ustanowiono jako środki dobrowolnego procesu harmonizacji, a nie postanowienia wiążącej umowy. Co dwa lata miały miejsce konferencje ministerialne, na których ministrowie wydawali komunikaty: Praga – 2001 r.; Berlin – 2003 r.; Bergem – 2005 r.; Londyn – 2007 r.; Leuven / Louvain-la-Neuve – 2009 r. i Budapeszt – Wiedeń – 2010 r. z okazji dziesięciolecie procesu bolońskiego. Na tej ostatniej konferencji ogłoszono utworzenie Europejskiej Strefy Edukacji Wyższej (European Higher Education Area – EHEA) [1]. Obejmuje on praktycznie całą Europę za wyjątkiem kilku państw: Białoruś, Kosowo, Monako, Naddniestrze, San Marino. Ponadto w tym obszarze znajdują się terytoria państw leżących w Azji: część Rosji i Grecji oraz cała Armenia, Azerbejdżan, Cypr oraz Kazachstan.

Poziom wiedzy studentów a stopnie i tytuły naukowe oraz zawodowe absolwentów różnych uczelni

Na przestrzeni dziejów w Europie kształtowały się różne modele uniwersytetów, które dzięki swej autonomii zachowały nawet po dzień dzisiejszy swoją odrębność. Ważnym miernikiem dającym możliwość ich porównania jest rola sztuk wyzwolonych w procesie nauczaniu. Chodzi o poziom posiadanej wiedzy z zakresu siedmiu sztuk wyzwolonych w odniesieniu do poziomu kształcenia na studiach wyższych.

Na Uniwersytecie Paryskim (w swej pierwotnej postaci został zlikwidowany podczas rewolucji francuskiej i w czasach napoleońskich) studenci uzyskiwali stopień *bakalarza* (łac. *baccalarius*) będący odpowiednikiem terminującego u mistrza w systemie gildii. Nie zmieniał on absolwenta w niezależnego magistra, a tylko świadczył o ukończeniu podstawowych studiów. Od samego początku w uniwersytetach Brytanii i Francji istnieje tradycja podziału między stopniem bakalarza (licencjata) i magistra. Tradycja ta została prze-

niesiona na cały obszar anglosaski (m. in. do Stanów Zjednoczonych). Po dzień dzisiejszy większość studiów pierwszego stopnia (*undergraduate studium*) oferuje *stopień nauk humanistycznych*. W pozostałych obszarach Europy znacząca część nauki z zakresu nauk humanistycznych odbywa się w szkole średniej. Dlatego też *Baccalaureât* to dyplom ukończenia szkoły średniej we Francji, a *Bacchilerato* w Hiszpanii [4, s. 165 – 232].

Na uniwersytetach francuskich po wielkiej rewolucji wszyscy absolwenci szkół średnich posiadający dyplom *baccalauréat* mogli studiować na trzyletnich studiach kończących się otrzymaniem stopnia *licence* lub czteroletnich ze stopniem *maitrise* (odpowiednik magistra).

Średniowieczne uniwersytety we Francji posiadały większą autonomię niż nowe szkoły wyższe. Francuski system edukacji wyższej jest bardzo centralistyczny i kontrolowany przez państwo. Wywarł on wpływ na edukację wyższą w krajach Europy Centralnej i Wschodniej co przejawiało się w biurokratycznym nadzorze i kontroli państwa nad szkolnictwem wyższym [2, s. 21 – 22]. Sytuacja ta znacznie ograniczała autonomię uczelni, ale obecnie ułatwia przeprowadzenie zmian zgodnie z deklaracją bolońską.

Drugą zasadniczą tradycję uniwersytetów stanowi obszar anglosaski wywodzący się z modelu Oxbridge. Początek kształcenia tego modelu miał miejsce w średniowieczu (wówczas wzory czerpano z Paryża), a na dobre ukształtował się w okresie reformacji. Na terenie Imperium brytyjskiego na wzór tego modelu powstało kilka uniwersytetów. Dlatego też Brytania jest uważana za eksportera idei uniwersytetu. Wspomnieć należy o uniwersytetach szkockich – podział studiów akademickich na moduły i tworzenie uniwersytetów wszechstronnych (*comprehensive university*) łączących w sobie szkoły nauczające zawodu, przedmiotów praktycznych i program sztuk wyzwolonych; Uniwersytecie Londyńskim – wielokampusowy związkowy uniwersytet, czy Uniwersytecie Otwartym – uniwersytet uczący na odległość.

Początkowo nauczanie na uniwersytetach w Oksfordzie i Cambridge było skupione na programie siedmiu sztuk wyzwolonych. Istniały na nich szkoły medycyny i teologii, czy Zrzeszenie Prawników. W college'ach do XIX w. kładziono nacisk na nauczanie, a nie badania naukowe. Zwolennikiem takiego podejścia do roli uniwersytetów był John Henry Newman (1801 – 1890) [5, s. 79 – 83; 9]. W tym modelu jest wyraźne rozróżnienie między nauczaniem a egzaminowaniem, czyli weryfikacją posiadanej wiedzy. Za nauczanie odpowiedzialne są college natomiast uniwersytet za egzaminowanie. Egzaminowanie jest prowadzone przez egzaminatorów zewnętrznych. Uniwersytety kierują się zasadą studiów wszechstronnych (*comprehensive degree*). Polega ona na tym, że studenci na końcu trzyletnich studiów zdają egzamin z całości w obrębie dziedzin, które studiowali. W 1993 r. narzucony został brytyjskim uniwersytetom system modułowy. Jedynie uniwersytety w Oksfordzie i Cambridge zostały wyłączone z tego obowiązku. Świadczy to o ich autonomii i

wysokim statusie wszechstronnego kształcenia w społeczeństwie brytyjskim. Ponadto profesorowie tych uniwersytetów mogą być mianowani egzaminatorami zewnętrznymi innych uniwersytetów, natomiast profesor innego uniwersytetu nie może pełnić funkcji egzaminatora zewnętrznego tych uniwersytetów [2, s. 11 – 13].

Ważny wpływ na współczesne uniwersytety miał Wilhelm von Humboldt (1767 – 1835), który założył Uniwersytet Berliński (1810). Przyświecała mu idea uniwersytetu prowadzącego badania (*research university*), która obecnie jest powszechnie praktykowana w uniwersytetach [2, s. 24 – 28].

Studia na poziomie sztuk wyzwolonych zwłaszcza w Europie Centralnej i Wschodniej zostały przeniesione do szkół średnich. Natomiast w Stanach Zjednoczonych są one tak jak w średniowieczu na poziomie stopnia licencjata nauk humanistycznych. Jednak ostatnio uwidacznia się tendencja oferowania w college'ach i uniwersytetach wyspecjalizowanych studiów na poziomie licencjata [2, s. 24 – 28].

Kierunki rozwoju współczesnego uniwersytetu wykraczają poza granice państw i społeczeństw. Obecnie w dobie globalizacji i Internetu łamane są dotychczas nieosiągalne granice. Wymusza to konieczność powszechnej edukacji zarówno młodzieży jak i starszego społeczeństwa w zakresie technologii informacyjnej. Silnie rozwija się edukacja medialna wymuszając odejście od klasycznego układu i osobistego kontaktu: mistrz (wiedzący) – uczeń (nie wiedzący). Przy dzisiejszym ogromnym poziomie wiedzy: *Wszyscy studiuja, bowiem wszyscy wiedzą i niewiedzą* [6, s. 168 – 171].

Przyszłością będzie studiowanie na odległość dla wszystkich klasycznych uniwersytetów. Rozwiną się funkcjonujące już *uniwersytety wirtualne*, które określane są jako mediauniwersytety, megauniwersytety, czy globalne uniwersytety. Ukierunkowanie przyszłych zmian określa zapotrzebowanie na wykształcenie osób, które będą mogły prowadzić i szybko wdrażać w życie wyniki najnowszych badań. Osiąga się to przez przejrzystość i porównywalność dyplomów poszczególnych szkół wyższych w różnych krajach. Dobrym kierunkiem na przyszłość było przyjęcie procesu bolońskiego, w Polsce od 2005 r., trójstopniowego etapu zdobywania wykształcenia wyższego:

1. tytuł zawodowy licencjata lub inżyniera – studia I stopnia trwają co najmniej 3 lata (6 semestrów);
2. tytuł zawodowy magistra, magistra inżyniera albo tytułu równorzędnego – studia II stopnia trwają 2 lata (4 semestry);
3. stopień naukowy doktora – studia III stopnia trwają 4 lata.

Niektóre kierunki pozostały w systemie jednolitym studiów np. medycyna (6 lat), psychologia, prawo i kończą się uzyskaniem tytułu zawodowego.

Wdrożenie systemu punktów kredytowych Europejskiego Systemu Transferu Punktów (ECTS – *European Credit Transfer System*) obowiązujący w

Polsce od 2006 r. sprzyja również ujednoceniu systemu szkolnictwa wyższego. Zwiększa mobilności studentów i nauczycieli akademickich [3, s. 137 – 142].

Przeprowadzona reforma oświaty w Polsce od 1999 r. (podział szkół na szkoły podstawowe, gimnazja i szkoły ponadgimnazjalne) sprawiło odciążenie szkół średnich z nauczania na poziomie dawnych siedmiu sztuk wyzwolonych. Natomiast wdrożenie procesu bolońskiego spowodowało ogólne obniżenie poziomu nauczania również na uczelniach wyższych. Przejawia się to m. in. komercjalizacją wykształcenia wyższego – większość studentów decyduje się tylko na studia licencjackie, co pociąga spadek liczby absolwentów z tytułem magistra, a wcześniej tylko te osoby były uznawane za absolwentów uczelni wyższych. Ponadto przyjmowanie zbyt dużej liczby studentów zwłaszcza na studia I stopnia stawia w wątpliwość rzetelność kształcenia.

Kompatybilność stopni i tytułów naukowych i zawodowych różnych systemów szkolnictwa wyższego

Obecnie nostryfikowanie dotychczasowych stopni naukowych i uznawaniu tytułów naukowych napotyka na kłopoty zwłaszcza z powodu braku ich porównywalności lub odpowiedników. W obszarze anglosaskim najwyższym stopniem naukowym jest doktor, natomiast profesor to etat. Stąd poszczególne osoby mają nawet po kilka doktoratów. W klasycznym średniowiecznym modelu nadawania stopni naukowych doktoraty przyznawano z medycyny, filozofii, prawa i teologii. Dopiero później upowszechniły się doktoraty honorowe lub zasłużone wydawane z innych dziedzin naukowych.

W krajach anglosaskich przyznawane są zarówno tytuły zawodowe, jak i stopnie naukowe noszące takie same nazwy (Bachelor – licencjat, Master – magister i Doctor – doktor). Jednak wyższe są tytuły naukowe nad zawodowymi. Natomiast tytuł doktora honoris causa nadawany jest osobom godnym szczególnego uznania.

Inny charakter miało nadawanie stopni i tytułów w Rosji. Uniwersytety powstały tam jako instytucje państwowe. Od XIX w. nauki podzielone były na cztery kursy tak jak na zachodzie: medycyna, prawo, teologia i filozofia. Z tym, że kurs filozoficzny dzielił się na cztery osobne kategorie: nauk filozoficznych i matematycznych; nauk przyrodniczych; nauk filologiczno-historycznych i nauk techniczno-ekonomicznych. Kończąc studia można było uzyskać stopień magistra lub doktora. W 1917 r. zlikwidowano stopnie naukowe. Jednak poziom absolwentów kształcących się na 1 – 2 letnich studiach był zbyt niski w porównaniu z tymi co studiowali przed rewolucją 5 – 6 lat. W związku z tym w 1934 r. wprowadzono ponownie stopnie naukowe (magistra i doktora nauk). By podnieść poziom wprowadzono prowizorycznie (jednak wybuch wojny spowodował, że na znacznie dłużej) stopień kandydata nauk (pośredni między magistrem a doktorem). Dodatkowo ograniczono autonomię uczelni przez przyznawanie przez państwo tytułów naukowych dla doktorów nauk: profesor zwyczajny (docent) – może prowadzić wykłady, ale bez ka-

tedry; profesor – wykładowca z katedrą; członek-korespondent i akademik – członek Rosyjskiej Akademii Nauk. (W 2002 r. miała miejsce zmiana w stopniach i tytułach naukowych w Rosji) [8].

Warto dodać, że na przełomie XVII i XVIII w. w uniwersytetach pruskich powstała tradycja nadawania habilitacji jako stanowiska akademickiego (otrzymywali go doktorzy, którzy nie byli jeszcze profesorami). Uprawniała ona do samodzielnego prowadzenia wykładów, nauczania i prowadzenia badań naukowych w uczelniach. W Polsce habilitacja była traktowana jako uprawnienie do nauczania na danej uczelni.

W 1951 r. w Polsce wprowadzono system radziecki, pozbawiając Rady Wydziałów prawa do samodzielnego nadawania habilitacji w odniesieniu do swoich wykładowców. Wprowadzono stopnie *kandydata nauk* i *doktora nauk*. W ramach odwilży politycznej w 1958 r. zachowano strukturę stopni naukowych nadając im nazwy zgodne z polską tradycją: *kandydata nauk* przemianowano na doktora, a *doktora nauk* na doktora habilitowanego.

W okresie Polski przedwojennej oraz w Polsce do 1987 r. tytuł naukowy docenta był przyznawany w wyniku habilitacji. W latach 1951 – 1958 był w zamian wprowadzony tytuł zastępcy profesora. Po wydarzeniach marcowych 1968 r. władze chcąc uzupełnić braki w kadrze naukowej ustanowiły stanowisko docenta pośrednie pomiędzy adiunktem a profesorem nadzwyczajnym – tzw. «docenci marcowi». Stanowisko docenta zostało zlikwidowane najpierw na uczelniach po zmianie ustroju i instytutach naukowych PAN (2010 r.) – docenci stali się profesorami nadzwyczajnymi. Obecnie zwyczajowo tytułuje się tym mianem doktorów habilitowanych nauk medycznych. Przywrócono również tytuł docenta, którym mógł zostać doktor habilitowany.

Polska 17 marca 2004 r. ratyfikowała Konwencję o uznawaniu kwalifikacji związanych z uzyskaniem wyższego wykształcenia w regionie europejskim podpisaną w Lizbonie 11 kwietnia 1997 r. Jej postanowienia weszły w życie z dniem 1 maja 2004 r. Dla zobrazowania problemów z nostryfikacją dyplomów przez oficjalne instytucje jak również opinię społeczną podam kilka przykładów.

W Polsce na medycynie do końca lat 30-tych XIX w. przyznawano tytuł doktora jako zwieńczenie studiów medycznych zgodnie ze średniowieczną tradycją. Obecnie przyznawany jest tytuł zawodowy lekarza, a stopień doktora nauk medycznych jest zastrzeżony dla osoby zajmującej się naukowo medycyną. W języku potocznym natomiast pacjenci grzecznościowo zwracają się do lekarzy tytułując ich mianem «doktor», chociaż w rzeczywistości nie posiadają takiego stopnia naukowego. Na Węgrzech tytuł doktora do tej pory otrzymywali absolwenci medycyny i prawa.

Mylące są również same nazwy tytułów zawodowych i stopni naukowych. Dla przykładu licencjat naukowy nadawany na uczelniach rzymskokatolickich na teologii (po dwóch latach studiowania) i na prawie kanonicznym (po trzech

latach studiowania). Jest on pośrednim tytułem między magistrem a doktorem, który daje możliwość podjęcie studiów doktoranckich z zakresu teologii lub prawa kanonicznego. Dziś pod pojęciem licencjat, kryje się tytuł zawodowy ukończenia studiów I stopnia.

Kolejny przykład nagłośniony przez prasę to sprawa dyplomu Master of Arts ministra Radosława Sikorskiego. Tytuł Master of Arts w większości uniwersytetów w Anglii odpowiada polskiemu magistrowi. Radosław Sikorski po trzech latach studiów w Pembroke College Uniwersytetu w Oksfordzie uzyskał dyplom Bachelor od Arts. Zgodnie z tradycją Oxford ma inne zasady. Każda osoba posiadająca dyplom Bachelor od Arts siedem lat po immatrykulacji może wystąpić o uzyskanie za opłatą 10 funtów pamiątkowego dyplomu Master of Arts. Jest to tradycja tego uniwersytetu i nawiązuje do czasów, gdy studia trwały siedem lat [7].

Zakończenie

Tradycja uniwersytecka jest bardzo silnie zakorzeniona zwłaszcza w starych i zasłużonych ośrodkach akademickich. Próby narzucenia reform często spotykają się z ich oporem. Na zachodzie Unii Europejskiej silne związki, nierzadko wpływowych, absolwentów z uczelniami stoją na straży autonomii uniwersytetów. Ich renoma sama w sobie jest marką. W niektórych krajach Unii istnieją stopnie naukowe, których nie można uzyskać w uniwersytetach anglosaskich (doktor habilitowany, habilitacja). Na straży ich zachowania stoi tzw. oligarchia akademicka, dbająca o własne interesy. Ujednoczenie systemu kształcenia w ramach Europejskiej Strefy Edukacji Wyższej wymaga czasu. Efekty tego będą dopiero widoczne po latach. Ułatwią one karierę naukową oraz przyczynią się do zmiany atrakcyjności zatrudnienia absolwentów z państw o różnych systemach edukacji uniwersyteckiej.

References

1. A Common Vision, Rezym dostępu: <http://www.ehea.info/article-details.aspx?ArticleId=3>. (10.03.2017).
2. Guri-Rosenblit S. Wiele idei «uniwersytetu» i ich różnorodne przejawy, http://www.dsw.edu.pl/fileadmin/user_upload/seminaria/Kropiwnicki_Guri_Rosenblit_Wiele_idei_uniwersytetu.doc. (15.06.2013), 32 p.
3. Kula E., Pekowska M. Przemiany szkolnictwa wyższego w kontekście zmieniającego się rynku pracy w świetle międzynarodowych dokumentów edukacyjnych, in: S. Kmiec (red.), Ciągłość reform edukacyjnych. Uczestnictwo Społeczne, Rzeszów: Oficyna Wydawnicza PR, 2002, pp. 137–143.
4. Markowski M. Pierwowzory uniwersytetów, Olecko: Wydaw. Wszechnicy Mazurskiej Acta Universitatis Masuriensis, 2003, 406 p.
5. Możdżeń S.I. Historia wychowania 1795 – 1918, Sandomierz: Wydawnictwo Diecezjalne i Drukarnia, 2006, 397 p.

6. Niemiec J., Nalaskowski A. Wiek XXI – wiek uniwersytetów, in: K. Rubacha (red.), Pedagogika u progu trzeciego tysiąclecia. Materiały pokonferencyjne, Toruń: Wydaw. Uniwersytetu Mikołaja Kopernika, 2001, pp. 165–171.

7. Pełczyński Z. Sikorski kształcił się jak Cameron, http://wyborcza.pl/1,75968,16494542,Sikorski_ksztalcil_sie_jak_Cameron.html. (11.02.2017).

8. Postanovlenie Pravitelstva RF ot 30 yanvarya 2002 g. N 74 «Ob utverzhdenii Edinogo reestra uchenyih stepeney i uchenyih zvaniy i Polozheniya o poryadke prisuzhdeniya uchenyih stepeney» (s izmeneniyami i dopolneniyami).

9. Wielgus S. Co to znaczy uniwersytet katolicki? (1), «Nasz Dziennik», 2009, № 2 (3323), <http://www.naszdziennik.pl/index.php?typ=my&dat=20090103&id=my61.txt>. (20.01.2010).

Одержано 14.03.2017